

Krytyczna teoria rasy i stojące za nią wielkie kłamstwo



Porozmawiajmy o tym, czym naprawdę jest Krytyczna Teoria Rasy (CRT), w tym o wielkim kłamstwie, które za tym wszystkim kryje się.

Czym jest Krytyczna Teoria Rasy?

[Encyklopedia Britannica Wyjaśnia CRT](#)

- Krytyczna teoria rasy (CRT), ruch intelektualny i luźno zorganizowane ramy analizy prawnej oparte na założeniu, że *rasa nie jest naturalną, biologicznie ugruntowaną cechą fizycznie odrębnych podgrup istot ludzkich, ale kategorią skonstruowaną społecznie (wynalezioną przez kulturę) by gnębić i wyzyskiwać ludzi kolorowych.*
- Krytyczni teoretycy rasy utrzymują, że *prawo i instytucje prawne w Stanach Zjednoczonych są z natury rasistowskie, ponieważ działają na rzecz tworzenia i utrzymywania nierówności społecznych, ekonomicznych i politycznych między białymi i niebiałymi, zwłaszcza Afroamerykanami.*

Trzeba by być świrem, żeby uwierzyć, że teorii CRT powinno się uczyć w szkole podstawowej.

Niestety, tam właśnie jesteśmy i jesteśmy przyjęci przez administrację Bidena i lewicowe media.

Donna Brazile, była przewodnicząca Demokratycznego Komitetu Narodowego, powiedziała w WSJ Op-Ed, „[Nie zakazuj zakazu wyścigów krytycznych](#)” .

„Patriotyzm wymaga stawienia czoła naszej przeszłości, w tym niewolnictwu i rasizmowi”.

Niewielu nie zgodziłoby się z stawieniem czoła niewolnictwu. Ale gdzie nie naucza się o wojnie domowej i niewolnictwie? Gdziekolwiek?

Możemy i powinniśmy wyjść poza to. To, co rząd USA zrobił rdzennym Amerykanom, w tym [Szlak łez](#), jest absolutnie warte dyskusji.

Obudziła się kultura kryjąca się za kłamstwami

Zwolennicy CRT kryją się za kłamstwami. Kłamstwem jest to, że dyskusja CRT dotyczy tłumienia historii, podczas gdy tak naprawdę dotyczy indoktrynacji.

Rezultatem jest [Wojna Kultur Obudzonych](#) ogarnięta przez lewicowe media.

Dwie z najważniejszych gazet w kraju, New York Times i Washington Post, bezwstydnie obudziły się. „New Yorker” i „Atlantic” przestały być czasopismami ogólnego zainteresowania, a są teraz publikacjami o konkretnych zainteresowaniach – a zainteresowanie to rozpowszechnianie obudzonych idei. Główne sieci telewizyjne wcześniej ustawiły się w kolejce bez walki.

Uniwersytety, w swoich wydziałach humanistycznych i społecznych, nie tylko zajmują się propagowaniem obudzonych idei, ale inicjują większość z nich.

Kapitalizm i rasizm to „połączone bliźnięta”

Teoretyk CRT, Ibram X. Kendi, mówi, że [kapitalizm i rasizm to](#)

„połączone bliźnięta”

Donna Brazile chce, aby krytyczna teoria rasowa była nauczana w szkołach podstawowych i średnich („Don’t Ban Critical Race Instruction”, op-ed, 2 lipca). Jej wkładem w poprawę relacji rasowych jest mówienie dzieciom, że kolor ich skóry determinuje ich przeznaczenie, a nie treść ich charakteru, jak miał to Martin Luther King Jr.

Białym dzieciom należy powiedzieć, że cieszą się „białymi przywilejami” i uciskają swoich kolorowych kolegów. W konsekwencji biali studenci muszą publicznie przyznać się do określonych korzyści, jakie czerpią z ich uprzywilejowanej pozycji. Zawstydzenie postawi ich na drodze do stania się „antyrasistami”.

Wszelkie rozbieżności w działaniach dyscyplinarnych lub rekrutacjach są również ipso facto dowodem na niejawne uprzedzenia rasowe. Ibram X. Kendi, popularny przedstawiciel krytycznej teorii rasy, mówi, że kapitalizm i rasizm to „połączone bliźnięta”, o które trzeba walczyć razem.

Pani Brazile robi to, co robi wielu zwolenników krytycznej teorii rasy: zmienia temat z programu krytycznej teorii rasy, aby podważyć naszą kulturę, na szlachetnie brzmiące „spójrz uczciwie na amerykańską historię – wiele w niej dobrych, ale częściowo niemoralnych i przerażających faktów”.

Wojny kulturowe

Lewicowe media głównego nurtu są w łóżku ze zwolennikami CRT. Oboje próbują zastawić to wszystko jako rodzaj szlachetnej lekcji historii.

Ale jeśli czytasz samą definicję, w CRT nie chodzi o historię.

Chodzi o teorię, która mówi, że „rasa jest wymyślona przez kulturę” i „instytucje prawne w Stanach Zjednoczonych są z natury rasistowskie”.

Tego właśnie chcą nauczać zwolennicy CRT, ponieważ taka jest właściwa teoria.

Białe dzieci czują się gorsze tylko dlatego, że są białe.

Zwolennicy CRT chcą, aby te niedorzeczne teorie były nauczane w szkołach (od przedszkola do 12 klasy).

Wielu, jeśli nie większość, popierających CRT robi to tylko dlatego, że nie rozumieją, że *podstawą CRT jest bezczelne kłamstwo*.

Polityczny sprzeciw

Ci, którzy przejrzą kłamstwa, są wściekli.

Amazing parent testimony on Critical Race Theory in our schools. pic.twitter.com/Llbe0yBn4U

– James Lindsay, full varsity (@ConceptualJames) [July 5, 2021](#)

Odtwórz ten film i jeszcze raz, jeśli już raz go odtworzyłeś.

Omówiłem to wcześniej w [krytycznej teorii rasowej należy zakazać, a czarny rodzic wyjaśnia dlaczego](#)

„Edukatorzy wykorzystują CRT jako swój własny program, aby indoktrynować dzieci, aby nienawidziły się nawzajem”.

„A kim jesteś, żeby edukować moje dzieci lub którekolwiek z naszych dzieci w kwestiach życiowych? To nasza praca”.

Artykuł przetłumaczono z: zerohedge.com

Tuszowanie KORONY: Dziesiątki próbek testowych z najwcześniejszych potwierdzonych przypadków koronawirusa usuniętych z bazy danych NIH



[Stwierdzono, że](#) dziesiątki próbek testowych od najwcześniejszych potwierdzonych pacjentów z koronawirusem (COVID-19) w Wuhan w Chinach [zostały usunięte](#) z bazy danych *Narodowego Instytutu Zdrowia* (NIH) wykorzystywanej do śledzenia rozwoju SARS-CoV-2.

Pliki mogły dostarczyć istotnych wskazówek na temat powstania wirusa i czasu jego rozprzestrzeniania się przed wybuchem w grudniu 2019 r.

Jesse Bloom, wirusolog z Fred Hutchinson Cancer Research Center w Seattle, zauważył usunięcie i udało mu się odzyskać część danych. Powiedział, że wierzy, że Chiny usunęły pliki, aby „zaciemnić ich istnienie”.

Czterdzieści pięć pozytywnych próbek zostało pierwotnie przesłanych do archiwum odczytu sekwencji NIH przez [Uniwersytet Wuhan](#) w marcu 2020 r.

Próbki zostały opublikowane w ramach badania dotyczącego

diagnozowania pacjentów z COVID za pomocą testów PCR – zaledwie kilka dni przed wydaniem przez rząd chiński nakazu zatwierdzenia publikacji wszystkich danych dotyczących koronawirusa.

Bloom zauważył, że wszystkie 45 próbek zostało od tego czasu pobrane z bazy danych, bez „żadnego wiarygodnego naukowego powodu”. Szczegóły zatuszowania opisał w artykule naukowym zatytułowanym „Odzyskiwanie usuniętych danych z głębokiego sekwencjonowania rzuca więcej światła na wczesną epidemię SARS-CoV-2 w Wuhan”.

NIH potwierdził, że sekwencje zostały usunięte w czerwcu 2020 r. na prośbę badacza, który pierwotnie przedstawił je w marcu 2020 r., i powiedział, że zezwalanie na to jest standardową praktyką.

Wiadomość o chińskiej próbie zatuszowania śladów wirusa pojawiła się pośród narastającego podejrzenia, że SARS-CoV-2 mógł przypadkowo wycieknąć z laboratorium bezpieczeństwa biologicznego wysokiego poziomu w Wuhan – uznanym punkcie zerowym pandemii.

Odzyskane próbki wykazują różnice genetyczne w stosunku do wirusa, który rozprzestrzenił się na całym świecie

Bloom był w stanie [częściowo odzyskać 13 usuniętych próbek za pomocą Google Cloud](#) i przystąpił do sekwencjonowania wirusów. Zauważył kilka różnic genetycznych między szczepami w usuniętych próbkach a wirusem, który ostatecznie rozprzestrzenił się na całym świecie.

Wirusolog powiedział, że większość odzyskanych danych sugeruje, że wirus krążył na długo przed oficjalnym harmonogramem Chin.

Odkrył, że wczesne próbki wirusa były bardziej rozwinięte, niż można by się spodziewać po patogenie, który niedawno

przeskoczył ze zwierząt na ludzi – ale nie powiedział, że nadało to większej wagi teorii wycieku z laboratorium.

„To badanie nie dostarcza żadnych dodatkowych mocnych dowodów na korzyść naturalnej choroby odzwierzęcej lub wypadku laboratoryjnego” – powiedział Bloom w e-mailu do *CNN*.

„Pokazuje raczej, że istnieją dodatkowe sekwencje ze stosunkowo wczesnego wybuchu epidemii, które są wciąż nieznane, a w niektórych przypadkach mają mutacje, które sugerują, że prawdopodobnie są ewolucyjnie starsze niż wirusy z 'mokrego targu' w Huanan”.

Bloom odkrył, że te wirusy mają trzy dodatkowe mutacje, których brakuje w próbkach SARS-CoV-2 pobranych kilka tygodni później. Te późniejsze wirusy [bardziej przypominają koronawirusy znalezione u nietoperzy](#). „Są o trzy kroki bardziej podobne do koronawirusów nietoperzy niż wirusy z Huanan” – powiedział Bloom.

Ustalenia Blooma sugerują, że COVID rozprzestrzenił się przed grudniem 2019 r.

W wątku na Twitterze opisującym swoje odkrycia Bloom napisał: „Chociaż wydarzenia, które doprowadziły do pojawienia się #SARSCoV2 w Wuhan, są niejasne (zoonoza a wypadek w laboratorium), wszyscy zgadzają się, że głębokimi przodkami są koronawirusy nietoperzy.

„Dlatego spodziewaliśmy się, że pierwsze sekwencje #SARSCoV2 będą bardziej podobne do koronawirusów nietoperzy, a ponieważ #SARSCoV2 będzie dalej ewoluował, stanie się bardziej odmienny od tych przodków. Ale tak nie jest!

„Zamiast tego wczesne wirusy Huanan Seafood Market #SARSCoV2 różnią się bardziej od koronawirusów nietoperzy niż wirusy #SARSCoV2 zebrane później w Chinach, a nawet w innych krajach”.

Brytyjscy eksperci komentujący badanie powiedzieli, że potwierdziły od dawna podejrzania, że COVID rozprzestrzenił się przed grudniem 2019 r. Ostrzegali również, że podkreślono wady w dochodzeniu Światowej Organizacji Zdrowia w sprawie pochodzenia COVID, które jest uważnie nadzorowane przez Chiny.

„Badanie dodatkowo potwierdza fakt, że wirus krążył w Wuhan przed grudniową epidemią” – powiedział *MailOnline* Lawrence Young, biolog molekularny z [University of Warwick](https://www.ox.ac.uk/).

„To tylko pokazuje, jak ważne jest zrozumienie wczesnego rozprzestrzeniania się wirusa, a każde przyszłe dochodzenie naprawdę musi poważnie przyjrzeć się całej sprawie. Szczególnie niepokojące jest to, że kluczowe dane zostały przesłane, a następnie usunięte. To dziwne zachowanie.

Źródła:

[DailyMail.co.uk](https://www.dailymail.co.uk/)

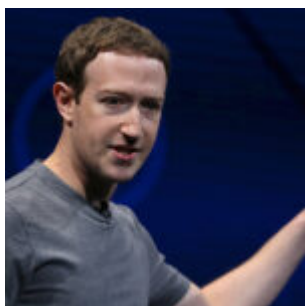
[9News.com.pl](https://www.9news.com.pl/)

[NYTimes.com](https://www.nytimes.com/)

Artykuł przetłumaczono z: [naturalnews.com](https://www.naturalnews.com/)

**E-maile Fauciego demaskują
Marka Zuckerberga jako
oferującego „zasoby i**

pieniądze” planistom pandemii



Więcej maili Fauciego [wychodzi na jaw](#) pokazując, że „lekarzowi Ameryki” zaproponowano „zasoby i pieniądze” przez Marka Zuckerberga, który pojawia się i odgrywał ważną rolę w rozpętaniu „pandemii” koronawirusa z Wuhan (Covid-19).

Częściowo zredagowane e-maile pokazują, że Fauci przyznał się do łapówek od Zuckerberga. Zuckerberg podobno poprosił również go o pomoc w „zbudowaniu centrum informacji o koronawirusie” na Facebooku, aby rozpowszechniać informacje o *plandemii*.

„Napiszę lub zadzwonię do Marka i powiem mu, że jestem tym zainteresowany” – napisał Fauci w jednym z e-maili, najwyraźniej akceptując ofertę złożoną mu przez Zuckerberga.

Jeden z e-maili Zuckerberga do Fauci, datowany 15 marca 2020 r., wyjaśnia, że „celem Facebooka w tamtym czasie było „upewnienie się, że ludzie mogą uzyskać wiarygodne informacje z wiarygodnych źródeł”, a także „zachęcanie ludzi do praktykowania dystansu społecznego i dawania ludziom pomysłów na robi to za pomocą narzędzi internetowych”.

Zuckerberg poprosił również Fauciego o nagranie wideo, ponieważ uważał, że skuteczniej będzie *skłonić* użytkowników Facebooka do *podążania* za planem, w przeciwieństwie do słuchania „tylko kilku agencji i przywódców politycznych”.

„Robię również serię transmitowanych na żywo pytań i odpowiedzi z ekspertami ds. zdrowia, aby spróbować wykorzystać moją dużą liczbę obserwujących na platformie (100 milionów obserwujących), aby również uzyskać wiarygodne informacje” –

napisał Zuckerberg.

„Bardzo chciałbym, żebyś zrobił jedno z tych pytań i odpowiedzi. Może to być film, który umieścilibyśmy w centrum koronawirusa, lub może to być inna rzecz, którą dystrybuujemy osobno, ale myślę, że może to być również skuteczne”.

Fauci mówi, że wszystko, co robił podczas plandemii, było „niewinne”

Zapytany przez prowadzącą „Sway” Karę Swisher o te obciążające e-maile podczas ostatniego podcastu, Fauci oczywiście zaprzeczył jakimkolwiek wykroczeniom, twierdząc, że każdy z nich „można wyjaśnić w sposób całkowicie normalny, całkowicie niewinny i całkowicie szczere.”

W swojej zwykłej, jęczącej defensywie Fauci szydził z pomysłu, że zrobił coś nielegalnego, mimo że przestępstwem jest dla prywatnej organizacji, w tym przypadku Facebooka, oferowanie gotówki lub „zasobów” pracownikowi rządu.

„W każdym innym świecie byłoby to formą łapówki dla urzędnika państwowego” – piszą Raheem Kassam i Natalie Winters dla *The National Pulse*.

Były prokurator generalny Kansas, Phill Kline, zgadza się, stwierdzając, że cała ta sprawa jest „jak posiadanie prywatnych interesów wpychających pieniądze do kieszeni sędziego, zanim wywoła on pierwszą piłkę lub uderzenie”.

Fauci zachowuje się również głupio, jeśli chodzi o całą sprawę związaną z wyciekami e-maili i losowymi fragmentami niektórych z nich, które są redagowane z nieznanych powodów. Powiedział Swisherowi, że wszystko jest „całkowicie poza moją kontrolą”, sugerując, że jest ofiarą tego wszystkiego.

„Hej, sensacja. No to ruszamy. Mark powiedział, hej, czy jest coś, co możemy zrobić, aby pomóc w rozpowszechnianiu wiadomości, właściwych wiadomości dotyczących zdrowia

publicznego?” – Fauci szydził sarkastycznie podczas wywiadu.

„Mam bardzo ważne medium tutaj, na Facebooku. Czy mogę pomóc? W rzeczywistości, jeśli nie macie wystarczających zasobów i pieniędzy, aby zrobić coś, czego chcecie, po prostu daj nam znać”.

Niezła próba, Fauci, ale wszyscy znamy prawdę. Prawie nikogo już nie oszukasz, z wyjątkiem swoich oddanych wyznawców kultu, którzy podwoją się i potroją, nawet jeśli w końcu – miejmy nadzieję – będziesz musiał stanąć przed sędzią, ławą przysięgłych lub trybunałem wojskowym, aby odpowiedzieć za swoje zbrodnie przeciwko ludzkości. Powodzenia.

Artykuł przetłumaczono z: techgiants.news

Szarada „Teorii spiskowych”



Raport Bidena [„Narodowa strategia zwalczania terroryzmu wewnętrznego”](#) w zeszłym tygodniu stwierdził, że „wzmacnianie wiary w amerykańską demokrację” wymaga „znalezienia sposobów przeciwdziałania oddziaływaniu i wpływom niebezpiecznych teorii spiskowych”. **W ostatnich dziesięcioleciach teorie spiskowe mnożyły się niemal tak szybko, jak rządowe kłamstwa i tuszowanie spraw.** Podczas gdy wiele zarzutów jest absurdalnie naciąganych, establishment polityczny i media rutynowo przypisują każdemu zakwestionowaniu swojej dominacji etykietkę „teorii spiskowej”.

Według [Cass Sunsteina](#), profesora prawa Harvarda i cara regulacyjnego Obamy, teoria spiskowa jest „wysiłkiem wyjaśnienia jakiegoś wydarzenia lub praktyki przez odniesienie do machinacji wpływowych ludzi, którym również udało się ukryć swoją rolę”. Rozsądni obywatele mają zakładać, że rząd co roku tworzy biliony stron nowych tajemnic dla ich własnego dobra, aby nie ukrywać niczego przed opinią publiczną.

Na początku lat sześćdziesiątych teorie spiskowe praktycznie nie miały znaczenia, ponieważ 75 procent Amerykanów ufało rządowi federalnemu. Taka łatwowierność nie przetrwała zabójstwa Johna F. Kennedy’ego. Siedem dni po zastrzeleniu Kennedy’ego 22 listopada 1963 r. prezydent Lyndon Johnson powołał komisję (później znaną jako Komisja Warrena), aby stłumić kontrowersje dotyczące zabójstwa. Johnson i szef FBI J. Edgar Hoover zastraszyli członków komisji, aby szybko wydali raport podbijający wersję zabójstwa „szalony samotny bandyta”. Przywódca mniejszości, Gerald Ford, członek komisji, zrewidował końcowy raport personelu, aby zmienić miejsce, w którym pocisk wszedł w ciało Kennedy’ego, ratując w ten sposób tak zwaną teorię „magicznej kuli” Hoovera. Po tym, jak ustalenia Komisji Warrena zostały wyśmiane jako wybielanie, Johnson nakazał FBI prowadzenie podsłuchów na temat krytyków raportu. Aby chronić oficjalną historię, komisja przypieczętowała kluczowe zapisy na 75 lat. Prawda wyjdzie na jaw dopiero po tym, jak wszyscy ludzie zamieszani w jakiegokolwiek ukrywanie dostaną emeryturę i umrą.

Kontrowersje wokół Komisji Warrena skłoniły CIA do formalnego zaatakowania pojęcia teorii spiskowych. W alercie z 1967 r. skierowanym do swoich zagranicznych stacji i baz CIA oświadczyła, że „fakt, iż prawie połowa Amerykanów nie wierzy, że Oswald działał w pojedynkę, „jest przedmiotem troski rządu USA, w tym naszej organizacji” i zagraża „całej reputacji rządu amerykańskiego”. Notatka instruowała odbiorców, aby „zatrudniali aktywa propagandowe” i wykorzystywali „przyjazne kontakty elitarne (zwłaszcza

polityków i redaktorów), zwracając uwagę na... części rozmów o spisku, które wydają się być celowo generowane przez komunistycznych propagandystów". Ostateczny dowód niewinności rządu: „Często sugerowano, że spisek na dużą skalę jest niemożliwy do ukrycia w Stanach Zjednoczonych”.

Jednak CIA ukrywała szeroki zakres zabójstw i zagranicznych zamachów stanu, które przeprowadziła, dopóki śledztwa Kongresu w połowie lat 70. nie ucichły. *The New York Times*, który [ujawnił notatkę CIA w 1977 roku](#), zauważył, że CIA „zmobilizowała swoją maszynę propagandową, aby wesprzeć sprawę o wiele bardziej niepokojącą dla Amerykanów i samej CIA niż dla obywateli innych krajów”. Według historyka Lance’a deHaven-Smitha, [autora książki *Conspiracy Theory in America*](#), „kampania CIA na rzecz popularyzacji terminu „teoria spiskowa” i uczynienia z wiary spiskowej obiektu kpin i wrogości musi być uznana za jedną z najbardziej udanych inicjatyw propagandowych wszechczasów.” (W 2014 r. [CIA wydała mocno zredagowany raport przyznający](#), że mieli „współudział” w „zatajaniu” JFK przez ukrywanie informacji „podpalających” przed Komisją Warren.)

Administracja Johnsona starała się również przedstawiać krytyków swojej polityki wojny wietnamskiej jako wariatów spiskowych, przynajmniej wtedy, gdy nie przedstawiali ich jako komunistycznych marionetek. Podczas przesłuchań w Senacie w 1968 r. w sprawie incydentu w Zatoce Tonkińskiej, sekretarz obrony Robert McNamara potępił „potworne insynuacje”, jakoby Stany Zjednoczone próbowały sprowokować atak północnowietnamski, i [oświadczył](#), że „nie do pomyślenia jest, aby ktokolwiek choć trochę zaznajomiony z naszym społeczeństwem i systemem rządu mógłby podejrzewać istnienie spisku”, aby doprowadzić naród do wojny pod fałszywymi pretekstami. Trzy lata później ujawnienie dokumentów Pentagonu zniszczyło wiarygodność McNamary i innych czołowych urzędników administracji Johnsona, którzy rzeczywiście wciągnęli Amerykę do wojny wietnamskiej pod fałszywymi pretekstami.

Potępienia teorii spiskowych stały się znakiem rozpoznawczym administracji Clintona. W 1995 roku prezydent Bill Clinton twierdził, że ludzie, którzy wierzyli, że rząd zagraża ich konstytucyjnym prawom, byli obłąkanymi imigrantami: „Jeżeli mówisz, że rząd jest w konspiracji, aby odebrać ci wolność, po prostu się mylisz... Jak śmiesz nazywać się patriotami i bohaterami!” W tym samym roku Biały Dom skompilował gorączkowy 331-stronicowy raport zatytułowany „[Strumień komunikacji w handlu spiskowym](#)”, atakujący czasopisma, think tanki i inne, które krytykowały prezydenta Clintona. W kolejnych latach wiele organizacji potępionych w raporcie Białego Domu było celem audytów IRS, w tym Heritage Foundation i *American Spectator* magazyn i prawie tuzin indywidualnych oskarżycieli Clintona, w tym Paula Jones i Gennifer Flowers. Pomimo zapewnień Clintona, że „nie stanowi zagrożenia dla wolności, nawet ACLU przyznała w 1998 r., że administracja Clintona „zaangażowała się w ukradkową inwigilację, taką jak podsłuchy, na znacznie większą skalę niż kiedykolwiek wcześniej... Administracja stosuje taktykę zastraszania, aby zdobyć ogromne nowe uprawnienia do szpiegowania wszystkich Amerykanów”.

Niektóre zarzuty dotyczące „teorii spiskowych” komicznie obnażają naiwność oficjalnych sędziów punktowych. W kwietniu 2016 r. Chapman University przeprowadził ankietę wśród Amerykanów i ogłosił, że „najbardziej rozpowszechnioną teorią spiskową w Stanach Zjednoczonych jest to, że rząd ukrywa informacje o atakach z 11 września, a nieco ponad połowa Amerykanów podziela to przekonanie”. W ankiecie nie zapytano, czy ludzie wierzą, że World Trade Centers zostały wysadzone w powietrze przez wewnętrzną robotę, czy też prezydent George W. Bush potajemnie zaplanował ataki. Zamiast tego zapytano po prostu, czy „rząd ukrywa informacje” o atakach. Tylko wiejski idiota, profesor uniwersytecki lub autor redakcji mógłby przypuszczać, że rząd był czysty. Trzy miesiące po przeprowadzeniu ankiety na Uniwersytecie Chapman, administracja Obamy w końcu opublikowała 28 stron raportu Kongresu z 2003 roku, który ujawnił, że saudyjscy

urzednicy rządowi bezpośrednio sfinansowali niektórych porywaczy z 11 września w Ameryce. To ujawnienie zniszczyło fabułę starannie skonstruowaną przez administrację Busha, Komisję 9/11 i legiony wspólników medialnych. (W sądzie federalnym trwają procesy mające na celu zmuszenie rządu USA do ujawnienia większej ilości informacji) [dotyczące](#) roli [rządu saudyjskiego](#) w atakach).

„Teoria spiskowa” jest często wygodną flagą dla mediów. W 2018 r. *New York Times* stwierdził, że użycie przez Trumpa terminu „Głębokie państwo” (Deep State) i podobnej retoryki „podsycalo obawy, że podkopuje on zaufanie publiczne do instytucji, podważa ideę obiektywnej prawdy i sieje powszechne podejrzenia wobec rządu i mediów. ”Jednak po zarzutach anonimowych urzędników państwowych, które skłoniły Trumpa do pierwszego impeachmentu w 2019 r., felietonista *New York Times* James Stewart wiatował: „Istnieje głębokie państwo, w naszym kraju jest biurokracja, która zobowiązała się do przestrzegania Konstytucji, poszanowania rządów prawa [...] Pracują dla narodu amerykańskiego”. Pisarka redakcyjna *New York Times* Michelle Cottle głosiła: „Głębokie państwo żyje i ma się dobrze” i okrzyknięto je „zbiorem patriotycznych urzędników państwowych”. Niemal natychmiast po tym, jak jego istnienie przestało być negowane, Głębokie Państwo stało się wcieleniem cnoty w Waszyngtonie.

Elita medialna może sfabrykować określenia „teorii spiskowej” niemal za jednym kliknięciem nagłówka. Tydzień po wyborach 2020 r. *New York Times* zamieścił baner na górze pierwszej strony: „Urzednicy wyborczy w całym kraju nie znajdują oszustwa”. Skąd *Times* wiedział? Ich reporterzy skutecznie dzwonili do każdego stanu i pytali: „Czy widzieliście jakieś oszustwo?” Urzednicy wyborowi odpowiedzieli „nie”, dowodząc tym samym, że każdy, kto później kwestionował zwycięstwo Bidena, promował bezpodstawny spisek. Podczas gdy czołowi liberalni politycy potępili elektroniczne firmy głosujące jako nieodpowiedzialne i nieuczciwe w 2019 roku, wszelkie

wątpliwości dotyczące takich firm stały się „spiskami” po tym nagłówku w *Timesie*. *Times* pomógł wywołać medialną kakofonię zagłuszającą każdego, kto narzeka na zbieranie kart do głosowania, nielegalną masową wysyłkę kart do głosowania nieobecnych lub powszechne niepowodzenia w weryfikacji tożsamości wyborców.

W rzeczywistości oskarżenia o „teorię spiskową” pomogły Bidenowi wygrać wybory prezydenckie w 2020 roku. Jak niedawno zauważyła senator Lindsey Graham (R-SC), gdyby Amerykanie wierzyli, że wirus COVID-19 powstał w chińskim laboratorium rządowym, Trump prawdopodobnie wygrałby wybory, ponieważ wyborcy szukaliby lidera, który mógłby być twardy dla Chin. Ale wyjaśnienie pochodzenia laboratoryjnego szybko zostało nazwane herezją pro-Trumpową. *The Washington Post* potępił senatora Toma Cottona (R-AR) za sugerowanie, że wirus pochodzi z laboratorium, co rzekomo było „teorią spiskową, która została już zdemaskowana”. Dwudziestu siedmiu wybitnych naukowców [podpisało list](#) w *Lancecie*: „Jesteśmy razem, aby zdecydowanie potępić teorie spiskowe sugerujące, że COVID-19 nie ma naturalnego pochodzenia... Teorie spiskowe nie powodują jedynie strachu, plotek i uprzedzeń, które zagrażają naszej globalnej współpracy w walce z tym wirusem”. *The Lancet* nie ujawnił aż do zeszłego tygodnia, że [jeden z sygnatariuszy](#) i osoba, która [zorganizowała kampanię podpisywania listów, prowadziła](#) organizację, która otrzymała dotacje rządu USA za swoją pracę w laboratorium Wuhan Institute of Virology. Prezydent Biden nakazał amerykańskim agencjom wywiadowczym ponowne przyjrzenie się pochodzeniu COVID-19.

Czy oskarżenia o „teorię spiskową” zapewnią FBI i innym agencjom federalnym kartę „wyjdz z więzienia za darmo” w związku ze starciem z 6 stycznia na Kapitolu? Po tym, jak Tucker Carlson z Fox News przedstawił zarzuty, że informatorzy lub agenci FBI mogli wywołać zamieszanie, *Washington Post* szybko potępił jego „dziką, bezpodstawną teorię”, podczas

gdy Huffington Post potępił jego „śmieszna teorię spiskową”. Nie ma znaczenia, jak często FBI inicjowało spiski terrorystyczne lub przemoc polityczną w ciągu ostatnich 60 lat (w tym spisek porwania gubernatora stanu Michigan Gretchen Whitmer w listopadzie zeszłego roku). Zamiast tego przyzwoici ludzie nie mogą zrobić nic, aby zagrozić oficjalnej narracji 6 stycznia jako przerażającego prywatnego wydarzenia terrorystycznego na równi z wojną 1812 roku, atakiem na Pearl Harbor i atakami z 11 września.

„Teoria spiskowa” to magiczne wyrażenie, które wymazuje wszystkie wcześniejsze nadużycia federalne. Wielu liberałów, którzy odwołują się do tego wyrażenia, również rytualnie cytuje książkę byłego komunisty Richarda Hofstadtera z 1965 r. *„Styl paranoiczny w polityce amerykańskiej”*. Hofstadter przedstawił nieufność wobec rządu jako pełnomocnika chorób psychicznych, paradygmatu, który sprawia, że „charakter krytyków jest ważniejszy niż postępowanie agencji rządowych. Dla Hofstadtera prawda była oczywista, że „rząd był godny zaufania, ponieważ amerykańska polityka miała „rodzaj kodeksu zawodowego... ucieleśniającego praktyczną mądrość pokoleń polityków”.

Większość wściekłości establishmentu na „teorie spiskowe” była napędzana przez przekonanie, że władcom przysługuje prawo do intelektualnego biernego posłuszeństwa. Ten sam sposób myślenia o *obrazie majestatu* został powszechnie przyjęty, aby zagmatwać amerykańską historię. Arthur Schlesinger, Jr., historyk sądowy prezydenta Johna F. Kennedy’ego i szanowany liberalny intelektualista, oświadczył w artykule z 2004 roku w *Playboyu*, „Dzisiejsi historycy dochodzą do wniosku, że koloniści zostali zmuszeni do buntu w 1776 r. z powodu fałszywego przekonania, że „mieli do czynienia z brytyjskim spiskiem mającym na celu zniszczenie ich wolności”. Czy wprowadzenie przez Brytyjczyków stanu wojennego, konfiskata broni palnej, blokady wojskowe, zawieszenie habeas corpus i cenzura były po prostu obłąkaną fantazją Thomasa

Jeffersona? Myśl, że Brytyjczycy nigdy nie spiskowaliby w celu zniszczenia wolności, nie sprawdziłaby się w Dublinie. Dlaczego ktokolwiek miałby ufać naukowcom, którzy byli ślepi na brytyjskie groźby w latach siedemdziesiątych XVIII wieku, że dokładnie osądzą współczesne zagrożenia dla wolności?

Jak [administracja Bidena](#) zamierza walczyć z „teorią spiskową”? Raport o terroryzmie Bidena wzywał do „wzmacniania wiary w rząd” poprzez „przyspieszenie prac nad środowiskiem informacyjnym, które kwestionuje zdrowy demokratyczny dyskurs”. Czy zespół Bidena będzie polegał na „rozwiązaniu” zaproponowanym przez Cass Sunsteina: **„poznawczej infiltracji grup ekstremistycznych”** przez agentów rządowych i informatorów, aby „podkopać” je od wewnątrz? Raport Senatu z 1976 r. dotyczący programu FBI COINTELPRO [wymagał zapewnień](#), że agencja federalna nigdy więcej „nie będzie mogła prowadzić tajnej wojny przeciwko obywatelom, których uważa za zagrożenie dla ustalonego porządku”. W rzeczywistości FBI i inne agencje nadal potajemnie walczą z „zagrożeniami”, a legiony informatorów prawdopodobnie są obecnie zajęte „infiltracją poznawczą”.

„Teoria spiskowa” pozostanie ulubionym szyderstwem elity polityczno-medialnej. Nic nie zastąpi tego, że Amerykanie opracowują lepsze radary BS do roszczeń rządowych, a także nieokiełznany prywatny balderdash. W międzyczasie zawsze jest lekarstwo, które [artykuł o zdrowiu](#) w [Washington Post](#) reklamował pod koniec zeszłego roku: „Wypróbuj obrazy z przewodnikiem. Wizualizacja pozytywnych wyników może pomóc w powstrzymaniu intensywnych emocji, które mogą sprawić, że będziesz bardziej podatny na szkodliwe teorie spiskowe”.

Artykuł przetłumaczono z: [zerohedge.com](https://www.zerohedge.com)

FactCheck.org to oszuści i możliwe, że organizacja przestępcza



Okazuje się, że nie tylko angażują się w **FAKE NEWSy**, ale wykorzystują internet na wszelkie możliwe sposoby, aby fałszywie pozbawiać ludzi prawdy. Wikipedia jest takim żartem, że uczniowie nie mogą używać w szkole jej jako źródła. Chronią anonimowo każdego, kto pisze ich wpisy. Teraz **wyszło na jaw**, że udawana niezależna strona sprawdzająca fakty **FactCheck.org** jest jednym głównych oszustwem. Gdyby miało to coś wspólnego z akcjami, SEC wtargnęłaby do ich bram, a wszyscy zaangażowani trafiliby do więzienia na 20 lat.

Każdy, kto miał członka rodziny poszkodowanego przez szczepionkę, powinien zakazać razem i złożyć pozew zbiorowy, ponieważ ci ludzie **NIE** są odporni. Ten **FactCheck.org** finansowany jest przez to samo 1,9 mld USD szczepionkowego lobby, która jest rzekomo niezależnie wszystko sprawdza. Jest to **GŁÓWNE OSZUSTWO**, a ponadto ta strona jest partnerem Facebooka, którego artykuły są wykorzystywane do **cenzurowania krytycznych głosów** na platformie mediów społecznościowych. Odgrywają kluczową rolę w blokowaniu osób na Facebooku.

W każdej innej regulowanej dziedzinie **FactCheck.org** jest

organizacją przestępczą celowo promującą szczepionki i odgrywa kluczową rolę w blokowaniu wszelkiej opozycji. Na czele tej organizacji przestępczej pod statutem TRICO stoi były dyrektor CDC, co po raz kolejny stanowi konflikt interesów. Jest pośrednio opłacany przez lobby farmaceutyczne. Narzędzie do sprawdzania faktów COVID, które współpracuje z Facebookiem, jest skandalicznym oszustwem. FactCheck.org został sfinansowany przez to samo lobby szczepionkowe o wartości 1,9 miliarda dolarów. Amerykański kongresmen Thomas Massie zwrócił uwagę na fakt, że projekt „sprawdzania faktów” dotyczący szczepień przeciwko COVID-19, prowadzony przez witrynę partnerską na Facebooku, był w rzeczywistości finansowany przez grupę, która posiada 1,9 miliarda dolarów w akcjach Johnson & Johnson.



Thomas Massie ✓
@RepThomasMassie



Waiting for @factcheckdotorg to fact check this:

Funding for their vaccine fact check program comes from the RWJ foundation which holds over \$1.8 billion worth of J&J stock and is run by a former director of the @CDCgov.



Thomas Massie ✓ @RepThomasMassie

NOTHING TO SEE HERE...

Former director of CDC is now CEO of the foundation that funds FACTCHECK.org's vaccine fact checking program. Roughly 15% of said foundation's assets are J&J stock.

Bless your heart if you think factcheck.org is an unbiased source of vaccine information

factcheck.org

Richard E. Besser

President and CEO

We also received \$53,5 the Robert Wood Johnson Foundation. SciCheck's COVID-19/Vaccination is made possible by a grant from the Robert Wood Johnson Foundation. The views expressed here do not necessarily reflect the views of the foundation.

Richard Besser, MD, is president and CEO of the Robert Wood Johnson Foundation (RWJF), a position he assumed in April 2017. Besser is the former acting director for the Centers for Disease Control and Prevention (CDC), and ABC News' former chief health and medical editor.

	2019	2018
Assets		
Cash and cash equivalents	\$ 353,370	\$ 321,619
Cash and cash equivalents held as collateral - restricted	106,487	69,538
Other investment-related receivables	106,030	187,198
Investments:		
Johnson & Johnson common stock	1,896,310	1,677,650
Other investments	8,348,341	8,751,298
Program-related investments, net	26,942	33,048
Charitable remainder trust	28,972	24,139
Fixed and other assets	41,124	42,187
Total assets	\$ 11,811,586	\$ 11,137,377
Liabilities and Net Assets		
Liabilities:		
Accounts payable and accrued expenses	\$ 16,529	\$ 15,484

4:08 PM · Apr 26, 2021



1.2K



See the latest COVID-19 information on Twitter

Stopień zepsucia tutaj jest niewiarygodny. Nie ma **NIKOGO**, kto by stanął w obronie ludzi. Firmy takie jak Facebook przekroczyły granicę i teraz narażają życie ludzi – po co? Pieniądze czy władza?

Ustawa o organizacjach wpływowych i skorumpowanych (RICO)

Racketeer Influenced and Corrupt Organizations Act (RICO) to ustawa federalna mająca na celu zwalczanie przestępczości zorganizowanej w Stanach Zjednoczonych. Umożliwia ściganie i karanie cywilne za działalność gangsterską w ramach toczącego się przedsięwzięcia przestępczego. Taka działalność może obejmować nielegalny hazard, **przekupstwo**, porwanie, morderstwo, pranie pieniędzy, fałszerstwo, sprzeniewierzenie, handel narkotykami, niewolnictwo i szereg innych wątpliwych praktyk biznesowych, którym podlega **FactCheck.ORG**.

Aby skazać oskarżonego na mocy RICO, rząd musi udowodnić, że oskarżony brał udział w co najmniej dwóch przypadkach gangsterki, oraz że oskarżony bezpośrednio zainwestował, utrzymywał udział lub uczestniczył w przedsięwzięciu przestępczym mającym wpływ na handel międzystanowy lub zagraniczny. Prawo to było wykorzystywane między innymi do ścigania członków mafii, gangu motocyklowego Hells Angels i organizacji antyaborcyjnej Operation Rescue.

Artykuł przetłumaczono z: armstrongeconomics.com

Światowa Organizacja Zdrowia zaleca: „Dzieci nie powinny być szczepione”

szczepionka Pfizer Covid-19 została faktycznie zatwierdzona przez własną strategiczną grupę doradczą ekspertów WHO, co zostało wcześniej pominięte.

W kompletnym omówieniu, „Porady Covid” WHO zaleca teraz: „Dzieci w wieku od 12 do 15 lat, które są w grupie wysokiego ryzyka, mogą otrzymać tę szczepionkę wraz z innymi grupami priorytetowymi do szczepień. Trwają badania nad szczepionkami dla dzieci, a WHO zaktualizuje swoje zalecenia, gdy dowody lub sytuacja epidemiologiczna uzasadnią zmianę polityki”.

Oryginalna historia poniżej...

Poradnik opublikowany przez Światową Organizację Zdrowia mówi rodzicom, aby nie szczepili dzieci poniżej 18 roku życia, powołując się na brak badań, ponieważ w Stanach Zjednoczonych trwa masowa fala szczepień.

W [zaleceniu](#) WHO zaktualizowanym 3 czerwca 2021 r. stwierdzono, że „szczepionki COVID-19 są bezpieczne dla większości osób w wieku 18 lat i starszych”. (Rekomendacja zaleca nawet ciężarnym matkom karmiącym piersią kontynuowanie karmienia piersią po szczepieniu, o ile w ich okolicy jest wystarczająca ilość szczepionek).

Jednak „na razie dzieci nie powinny być szczepione”, ostrzega WHO.

Read our [Q&A](#) on the Emergency Use Listing process to find out more about how WHO assesses the quality, safety and efficacy of COVID-19 vaccines.

Some national regulators have also assessed other COVID-19 vaccine products for use in their countries.

Take whatever vaccine is made available to you first, even if you have already had COVID-19. It is important to be vaccinated as soon as possible once it's your turn and not wait. Approved COVID-19 vaccines provide a high degree of protection against getting seriously ill and dying from the disease, although no vaccine is 100% protective.

WHO SHOULD GET VACCINATED

The COVID-19 vaccines are safe for most people 18 years and older, including those with pre-existing conditions of any kind, including auto-immune disorders. These conditions include: hypertension, diabetes, asthma, pulmonary, liver and kidney disease, as well as chronic infections that are stable and controlled.

If supplies are limited in your area, discuss your situation with your care provider if you:

- Have a compromised immune system
- Are pregnant (if you are already breastfeeding, you should continue after vaccination)
- Have a history of severe allergies, particularly to a vaccine (or any of the ingredients in the vaccine)
- Are severely frail

Children should not be vaccinated for the moment.

There is not yet enough evidence on the use of vaccines against COVID-19 in children to make recommendations for children to be vaccinated against COVID-19. Children and adolescents tend to have milder disease compared to adults. However, children should continue to have the recommended childhood vaccines.

WHAT SHOULD I DO AND EXPECT AFTER GETTING VACCINATED

Stay at the place where you get vaccinated for at least 15 minutes afterwards, just in case you have an unusual reaction, so health workers can help you.

„Nie ma jeszcze wystarczających dowodów na stosowanie szczepionek przeciwko COVID-19 u dzieci, aby wydać zalecenia dotyczące szczepienia dzieci przeciwko COVID-19” – wyjaśnia doradca.

„Dzieci i młodzież mają zwykle łagodniejszą chorobę niż dorośli. Jednak dzieci powinny nadal otrzymywać zalecane szczepionki dla dzieci”.

Rada WHO stoi w sprzeczności z naciskiem Big Pharmacy w Stanach Zjednoczonych na podawanie eksperymentalnych szczepionek mRNA

młodszy członkowie populacji, mimo że w całych Stanach Zjednoczonych pojawiają się [liczne doniesienia](#) o zapaleniu mięśnia sercowego u młodzieży.

Pomimo sugestii WHO, Centra Kontroli i Prewencji Chorób [nadal zalecają](#) szczepionki przeciw Covid-19 dla osób w wieku 12 lat i starszych, powołując się na autoryzację stosowania w sytuacjach awaryjnych FDA jako dowód, że szczepionka jest bezpieczna dla tej grupy wiekowej.



Search

[Advanced Search](#)

Immunization Schedules

Schedule for Preteens and Teens (7 years – 18 years)



[Get Email Updates](#)

COVID-19 Vaccination

ACIP recommends use of COVID-19 vaccines for everyone ages 12 and older within the scope of the Emergency Use Authorization for the particular vaccine. COVID-19 vaccine and other vaccines may be administered on the same day. See the [COVID-19 Vaccine Product Information page](#) for additional information about COVID-19 vaccines authorized for use in the United States.

Birth–6 years

7–18 years

Resources for
parents

Resources for
adults

Tymczasem Pfizer prowadzi obecnie badania kliniczne testując swoją szczepionkę na dzieciach w wieku od [6 miesięcy do 11 lat](#), pomimo czynników niskiego ryzyka w tej grupie wiekowej, a Biały Dom ogłosił [rozdanie darmowych XBOX'ów](#), aby przekonać dzieci do wzięcia szczepionki.

Odejście CDC od globalistycznego organu zarządzającego jest szczególnie godne uwagi, biorąc pod uwagę, że amerykańska agencja wcześniej uważała porady WHO za święte; jednak jest prawdopodobne, że WHO tylko czeka na zakończenie badań klinicznych u młodzieży, aby zmienić swoje zalecenia.

Artykuł przetłumaczono z: infowars.com

Grupa rodziców wysłała maski swoich dzieci do laboratorium do analizy. Oto, co znaleźli..



Grupa zaniepokojonych rodziców z Florydy wysłała do laboratorium maski noszone przez ich dzieci. Na pięciu z sześciu masek znaleziono bakterie, pasożyty i grzyby. Trzy z nich zawierały niebezpieczne bakterie wywołujące zapalenie płuc, pisze strona internetowa Townhall.

Nie znaleziono wirusów, ale maski zawierały 11 niebezpiecznych patogenów:

Streptococcus pneumoniae (zapalenie płuc)

Mycobacterium tuberculosis (gruźlica)

Neisseria meningitidis (zapalenie opon mózgowych, posocznica)

Neisseria meningitidis (zapalenie opon mózgowych, posocznica)
Acanthamoeba polyphaga (zapalenie rogówki i ziarniniakowe
pełzakowate zapalenie mózgu)
Acinetobacter baumannii (zapalenie płuc, infekcje krwi,
zapalenie opon mózgowych, infekcje dróg moczowych – odporne na
antybiotyki)
Escherichia coli (zatrucie pokarmowe)
Borrelia burgdorferi (powoduje boreliozę)
Corynebacterium diphtheriae (błonica)
Legionella pneumophila (choroba legionistów) Staphylococcus
pyogenes serotyp M3 (ciężkie infekcje – wysoka zachorowalność)
Staphylococcus aureus (zapalenie opon mózgowych, posocznica)

Połowa maseczek zawierała jedną lub więcej odmian bakterii
wywołujących zapalenie płuc. 1/3 zawierała jeden lub więcej
szczepów bakterii wywołujących zapalenie opon mózgowych. 1/3
zawierała niebezpieczne patogeny odporne na antybiotyki.

Odkryto również mniej niebezpieczne patogeny, które mogą
powodować gorączkę, trądzik, infekcje grzybicze, paciorkowce i
choroby przyzębia. Maski były nowe lub po prostu wyprane zanim
zostały noszone przez dzieci między 5 do 8 godzin.

Jeden z rodziców, który uczestniczył w badaniu, Pani Amanda
Donoho, skomentował, że ta niewielka próbka sugeruje jeszcze
jedno badanie: „Musimy wiedzieć, co robimy z naszymi dziećmi.
Maski zapewniają ciepłe, wilgotne środowisko, w którym mogą
rozwijać się bakterie.”

Miejscowi rodzice wynajęli laboratorium, ponieważ obawiali się
możliwego zanieczyszczenia masek, które ich dzieci musiały
nosić przez cały dzień w szkole.

I to przez zakładanie ich i zdejmowanie, nakładanie na różne
powierzchnie, noszenia w łazience itp.

To skłoniło ich do wysłania masek do Centrum Badań i Szkoleń
Spektrometrii Masowej Uniwersytetu Florydy w celu analizy.

Może czas wysłać maski waszych dzieci?

(Pytanie skierowane jest do członków grupy, których dzieci (jeszcze) noszą maski. Mam nadzieję, że znajdziecie siłę, by się przed tym szaleństwem obronić)

Autor: Lalo Lavie (Piotr)

Grupa: Libertas – Obywatelskie nieposłuszeństwo

Źródło: townhall.com (Bezpośredni link do artykułu został umieszczony powyżej)

Tłumaczenie: Lalo Lavie (Piotr)

Paszporty szczepionkowe: czy prawa biznesowe są ważniejsze niż wolność osobista?



Formowanie się totalitaryzmu jest często podstępne, ponieważ prawie zawsze jest sprzedawane społeczeństwu jako „humanitarne”; rozwiązanie dla większego dobra większości.

Ale poza tym tyrani będą również wykorzystywać ideały populacji docelowej i wykorzystywać te zasady przeciwko nim. Podobnie jak słabości w zbroi wolnego społeczeństwa, nasze ideały wolności niekoniecznie mają uniwersalne zastosowanie w każdym czasie i we wszystkich okolicznościach; musimy nałożyć pewne ograniczenia, aby

uniemożliwić oligarchii wykorzystywanie liberalizmu jako narzędzia do zdobycia przyczółka.

Ta walka o równowagę jest dramatem definiującym wszystkie społeczeństwa, które starają się być wolne. Może to zabrzmieć jak hipokryzja, a typowy anarchista i niektórzy libertarianie całkowicie odrzucają pogląd, że powinny istnieć jakiekolwiek granice tego, co ludzie (lub firmy) mogą zrobić, zwłaszcza jeśli chodzi o ich własność prywatną. Ale w którym momencie prawa własności prywatnej naruszają prawa innych? Czy to po prostu jest czarno-białe? Czy wszystko przechodzi? Najważniejsze jest to, że w następstwie kryminalnej kontroli i masowej cenzury w Internecie nadszedł czas, aby ci z ruchu wolnościowego przeprowadzili szczerą dyskusję o tym, gdzie przebiega granica praw przedsiębiorstw.

Problem wszedł do głównego nurtu początkowo kilka lat temu, kiedy firmy Big Tech, które kontrolują większość serwisów społecznościowych, zdecydowały, że zaczną aktywnie atakować konserwatywnych użytkowników za pomocą zakazów i całkowitej cenzury.

Oto jak to się ma: jeśli mówimy o mniejszych witrynach prowadzonych przez osoby prywatne, to tak, argumentowałbym w obronie ich prawa do usunięcia kogokolwiek ze swojej witryny z niemal dowolnego powodu. Ich strona internetowa jest ich własnością i podobnie jak ich dom, mogą na niej robić, co chcą. Odmowa dostępu do przeciętnej strony internetowej nie zaszkodzi zdolności osoby do normalnego życia, ani nie ograniczy jej możliwości dzielenia się informacjami z innymi. Zawsze są inne strony internetowe.

Ale co, jeśli mówimy o ogromnych międzynarodowych konglomeratach? Czy te korporacje powinny mieć taką samą wolną rękę, jak chcą mieć? Czy prawa własności prywatnej i wolny rynek rozciągają się również na nich, nawet jeśli ich celem jest zniszczenie naszych drogich zasad wolności?

A co, jeśli wiele małych firm w danym miejscu zdecyduje, że wraz z dużymi korporacjami będzie wdrażać miażdżące wolność przepisy? A jeśli wszyscy są manipulowani przez rządowe zachęty lub presję? A co, jeśli rządy nie muszą na początku bezpośrednio wdrażać totalitaryzmu, ponieważ firmy robią to za nich? Czy w tym przypadku zmienia się dynamika własności prywatnej?

Twierdzę, że tak, w tych okolicznościach rzeczy się zmieniają, a prawa jednostki muszą mieć pierwszeństwo przed prawami biznesowymi; dlatego...

Monopol ideologii

Dlaczego korporacje NIE są prywatnymi firmami, które mają takie same prawa jak osoby fizyczne? Na przykład korporacje nie mogą istnieć bez karty rządowej i otrzymują specjalną ochronę prawną od rządu poprzez ograniczoną odpowiedzialność i osobowość korporacyjną. Są to zabezpieczenia, których nie mają przeciętne małe firmy i osoby prywatne. Ponadto duże korporacje otrzymują niekończące się zasiłki socjalne, ulgi podatkowe i środki stymulacyjne, które uniemożliwiają konkutowanie małym i średnim firmom.

Wystarczy spojrzeć na setki tysięcy małych firm, które zostały zamknięte na stałe podczas pandemii, w porównaniu z bilionami dolarów, które zostały wpompowane w korporacje za pomocą środków stymulujących, aby utrzymać je na powierzchni. Firmy te przez lata otrzymywały tak wiele datków rządowych, że nie można ich już uważać za firmy prywatne. Zamiast tego muszą być teraz uważane za usługi użyteczności publicznej i jako takie nie mają takich samych praw własności prywatnej. Dotyczy to szczególnie mediów społecznościowych Big Tech.

Niektórzy będą argumentować, że to socjalizm lub komunizm, a ja powiedziałbym, że tak, zgadzam się, z wyjątkiem tego, że te firmy otrzymują to, co najlepsze z obu światów – otrzymują ochronę i podatki od rządów, podczas gdy są również w stanie

działać bezkarnie politycznie dyskryminować jakąkolwiek grupę ludzi, która im się nie podoba.

Czym więc jest rozwiązanie wolnorynkowe? Pierwszą opcją byłoby zbudowanie konkurencyjnych serwisów społecznościowych, które nie cenzurują ludzi politycznie. Próbowano tego na stronach takich jak Parler i nadal popieram takie wysiłki, ale spójrz na to, co wydarzyło się do tej pory – Parler przyciągnął ogromną uwagę. Był na dobrej drodze do wzrostu przez dziesiątki milionów użytkowników, a firmy Big Tech szybko połączyły się (nielegalnie), aby pomóc konkurentom, takim jak Twitter, i zamknęły Parler. Konserwatywna strona powróciła, ale prawie nie przetrwała ataku.

Zgodnie z analizą Adama Smitha w „Wealth Of Nations” korporacje (lub spółki akcyjne, jak je nazywano za jego czasów) są w rzeczywistości destrukcyjne dla wolnego rynku, ponieważ są podatne na korupcję i monopole. NIE są naturalnym produktem wolnego rynku, ale anomalią lub rakiem zaprojektowaną przez rząd w systemie. Uważał takie monopole za potworny atak na wolny handel.

Monopol korporacyjny musi zatem zostać rozbity, aby umożliwić wolnym rynkom powrót do naturalnej równowagi, a rządowi NIE wolno pozwolić na specjalne traktowanie poszczególnych firm, ponieważ stwarza to nieuczciwe korzyści, z którymi inne firmy nie mogą konkurować. Ale co to wszystko ma wspólnego z paszportami szczepionkowymi?

Wiele osób wydaje się nie rozumieć, że istnieją różne rodzaje monopoli, o które musimy się martwić. Przykładem są monopole w mediach społecznościowych i komunikacji, ale co z monopolami ideologii w ogóle? Możesz mieć setki oddzielnych małych firm i dużych sprzedawców detalicznych w społeczności, ale jeśli wszyscy zdecydują się wspólnie egzekwować nakazy covidowe, lub jeśli wszyscy są zmuszeni do egzekwowania nakazów covidowych, to wszelki wybór zostanie usunięty z rynku. Jest to monopol ideologiczny, który jest tak samo niebezpieczny jak każdy

monopol korporacyjny.

Bez wyboru wolny rynek umiera, a wraz z nim umiera wolność jednostki.

Przynęta z zamianą

Głównym argumentem w zeszłym roku wśród lewicowych rządów w wielu krajach, a także w niebieskich stanach w USA było to, że niekoniecznie zamierzają „wymusić” paszporty szczepionkowe na swoich populacjach. Raczej pozostawiają indywidualnym „wybór” szczepienia się lub braku szczepienia. Może to zabrzmieć zaskakująco dla wielu osób w alternatywnych mediach, ponieważ wiemy, że blokady były wściekle egzekwowane przez wiele stanów, a liczne firmy były zagrożone lub atakowane przez lokalne władze zdrowotne. Nagle ci sami biurokraci i politycy przejmują się twoimi wolnościami osobistymi?

Nie wspominają o tym, że „wybór”, który oferują, nie jest wcale dużym wyborem. Oczywiście, możesz odmówić przyjęcia szczepionki, ale jeśli większość firm w twojej społeczności żąda dowodu szczepienia, zanim będziesz mógł pracować lub robić zakupy, twoja odmowa wiąże się z obietnicą ubóstwa i być może głodu. Zostałbyś całkowicie odcięty od ekonomii głównego nurtu.

To przynęta z zamianą próba przekonania cię, że jesteś wolny, ale potem ukaranie cię za podejmowanie wolnych decyzji. Aby jednak ta gra działała, rząd potrzebuje firm, które będą ich kierownikami. Nie popełnij błędu, główni detaliści korporacyjni połączą się z rządem w celu egzekwowania paszportów szczepionkowych. To tylko kwestia czasu.

W przypadku stanu Oregon w ostatnim czasie program jest otwarty, a rząd składa deklarację, że wszystkie firmy muszą żądać, aby klienci okazali paszport szczepionkowy, zanim uzyskają pozwolenie na wejście. Jeśli go nie mają, nadal mogą robić zakupy, o ile noszą maskę, ale co ma powstrzymać firmy przed całkowitym odmawianiem ludziom dostępu na podstawie

historii ich szczepień?

Wszyscy wiemy, że to jest koniec gry, jesteśmy po prostu w trakcie stopniowej rozbudowy do dnia, w którym ludzie, którzy odmówią zostania królikami doświadczalnymi dla eksperymentalnych szczepionek mRNA, zostaną prawnie dyskryminowani do tego stopnia, że nie będą w stanie przetrwać.

Własność prywatna a prywatność osobista

Medyczni tyrani zaprojektowali to, co uważają za paragraf 22 dla konserwatystów – jeśli sprzeciwimy się firmom, które mogą prosić klientów i pracowników o paszporty szczepionkowe, naruszamy jedną z naszych podstawowych zasad: zasadę własności prywatnej. Ale czy tak jest naprawdę?

Jak wspomniano powyżej, monopole niszczą wolność. Posunąłbym się nawet do stwierdzenia, że są one z natury złe, ponieważ prowadzą tylko do zniewolenia opinii publicznej. Co więcej, monopole ideologiczne mogą być uchwalane, a nawet sztucznie tworzone za pomocą Pozoru Prawa. Blokad nigdy nie były głosowane przez ustawodawcę i nigdy nie były głosowane przez społeczeństwo, były ogłaszane jako edykty z góry bez żadnego nadzoru czy kontroli i równowagi. Paszporty szczepionkowe wdrażane są w ten sam sposób.

Zgodnie z obowiązującym prawem żadna firma nie ma prawa żądać dostępu do Twojej prywatnej historii medycznej podczas ubiegania się o pracę, a prawo do żądania takich informacji od Ciebie jako klienta jest w najlepszym razie niejasne. W niektórych przypadkach mogą „prosić”, ale nie musisz odpowiadać. Media głównego nurtu i rządy stanowe aktywnie próbują przekonać opinię publiczną, że jest inaczej; oni kłamią.

Na mocy wielu przepisów federalnych i stanowych [istnieją zabezpieczenia](#) przed dyskryminacją przez firmy pracowników ze względu na ich stan zdrowia lub wymaganiem dostępu do

informacji medycznych. W rzeczywistości pracownik lub potencjalny pracownik w większości przypadków nie jest zobowiązany do przekazywania pracodawcy osobistych informacji medycznych, chyba że jest niepełnosprawny, co uniemożliwiłoby mu efektywne wykonywanie pracy.

W przypadku klientów argument dotyczy oczywiście praw własności prywatnej. Twierdzenie jest takie, że firma może „zadać pytanie”, np. „Czy jesteś zaszczepiony?”, o ile nie jest to wyraźnie ograniczone przez prawo stanowe. Nie musisz odpowiadać. A jeśli tego nie zrobisz, medyczni tyrani twierdzą, że daje to tej firmie prawo do odmowy dostępu. Ale zastanówmy się przez chwilę nad tą debatą z innej perspektywy...

Co by było, gdyby właściciel firmy powiedział, że będzie żądał, aby każdy potencjalny klient udowodnił, że nie ma AIDS, raka, a może grypy lub zapalenia płuc, zanim będzie mógł robić zakupy w jego sklepie? Oburzenie opinii publicznej byłoby ogromne, a postępowanie sądowe i procesy sądowe byłyby prowadzone. Ale z jakiegoś powodu mamy zaakceptować takie środki, jeśli chodzi o covid?

Następnym argumentem będzie to, że covid jest bardziej komunikatywny i bardziej śmiertelny. Jest to dyskusyjne, ponieważ [niezależne badania pokazują](#), że współczynnik umieralności na COVID-19 wynosi 0,26% i że [40% wszystkich zgonów](#) dotyczy osób przebywających w domach opieki z wcześniej istniejącymi schorzeniami (co oznacza, że nie mamy pojęcia, czy rzeczywiście zmarli na covid, czy też zmarli z powodu chorób, które już mieli). Nie stanowi to zagrożenia dla 99,7% populacji (według statystyk).

Ale założmy, że wciąż istnieje szansa na transmisję i minimalna szansa na śmierć, a firma może się niepokoić. To nadal nie ma znaczenia. Jeśli szczepionki rzeczywiście działają, to po co prosić o paszporty szczepionkowe?

Od ponad roku słyszymy o tym, jak ludzie, którzy odmawiają

noszenia masek lub szczepienia, narażają wszystkich innych na „ryzyko”, ale nie zbadano, jaka w rzeczywistości jest prawda. Badania pokazują, że maski i tak są zasadniczo bezużyteczne w zapobieganiu rozprzestrzenianiu się covid, ale załóżmy, że hipotetycznie zrobiły różnicę. Jeśli nie noszę maski, a boisz się, że mógłbyś zarazić się ode mnie, z pewnością możesz sam założyć maskę. A jeśli nadal się martwisz, to wszystko, co musisz zrobić, to NIE zbliżać się do mnie. To jest łatwe.

Nie masz prawa zmuszać mnie do noszenia maski tylko po to, abyś czuł się osobiście bezpieczniejszy.

Co więcej, jeśli jesteś zaszczepiony, a szczepionki są rzeczywiście skuteczne, to dlaczego muszę nosić maskę lub mieć dowód szczepienia? Nawet gdybym miał covid, nie stanowiłbym dla ciebie zagrożenia, prawda? Co więcej, jeśli uważasz, że należysz do 0,26% osób, które są faktycznie zagrożone covidem, być może powinieneś zostać w domu, aby pozostałe 99,7% z nas mogło normalnie żyć. Nie masz prawa zmuszać mnie do przestrzegania kontroli szczepień tylko po to, by złagodzić swoje osobiste i irracjonalne obawy.

Od kiedy prawa własności biznesowej obejmują zmuszanie klientów do poddania się eksperymentalnym zabiegom medycznym, zanim będą mogli skorzystać z ich usług? Czy to nie brzmi jak szaleństwo?

Niedopuszczalne jest pozwolenie na wdrożenie paszportu szczepionkowego w twojej społeczności, ponieważ otwarcie drzwi dla tego rodzaju ucisku oznacza późniejsze przygotowanie gruntu pod inkrementalizm i pełną tyranie. Jest to jeden z przykładów, w którym prawa biznesowe muszą zostać ograniczone na rzecz wolności jednostki, ponieważ zezwolenie na paszporty szczepionkowe oznacza daleko idące i niszczące konsekwencje dla praw konstytucyjnych w ogóle.

Bezpieczeństwo publiczne czy czystki polityczne?

[Kilka stanów, w tym Teksas i Floryda](#), zakazało firmom proszenia o paszporty szczepionkowe i w pełni popieram tę akcję. Kiedy prawa biznesowe są wykorzystywane jako środek do naruszania wszystkich innych praw jednostki, takich jak prawo do prywatności, należy zachować równowagę. Domena carte blanche nad historią medyczną i zdrowiem klienta to jedna linia na piasku, której nie możemy pozwolić, by ktokolwiek ją przekroczył. Na ich działalność nie wpłynie brak wiedzy, kto ma cios, a kto nie; informacje te nie mają znaczenia dla ich wyników. Jak wspomniano, bezpieczeństwo nie powinno stanowić problemu, jeśli uważają, że szczepionki rzeczywiście działają zgodnie z reklamą.

Jedynym celem wymogu paszportów szczepionkowych jest zatem cel polityczny – lewicowe firmy będą domagać się paszportów, ponieważ są stronnice i chcą trzymać konserwatystów i umiarkowanych nastawionych na wolność z dala. Lewicowe i elitarne rządy będą naciskać na paszporty, ponieważ chcą użyć dźwigni, aby odmówić usług konserwatystom i umiarkowanym wolnościowo myślącym jako środek kary politycznej.

Będzie to proces trwający przez kilka następnych lat, a oni nadal będą nam mówić, że wszystko sprowadza się do wyboru i prawa własności, jednocześnie powoli, ale zdecydowanie odcinając zwolenników wolności od gospodarki. Jak widzieliśmy w stanach takich jak Nowy Jork, Hawaje i Oregon, program to nie tylko firmy podejmujące indywidualne decyzje dotyczące wymagań paszportowych, ale skorumpowane rządy i firmy pracujące ręką w rękę, aby unicestwić polityczną opozycję. Przedsiębiorstwa, które nie przyłączą się do opresji, same zostaną ukarane lub zamknięte, chyba że ludzie zorganizują się do walki.

Nie uważam za naruszenie moich konserwatywnych wartości odmawianie przedsiębiorstwom możliwości pomocy w niszczeniu większości naszych konstytucyjnych wolności tylko po to, by

zachować ich postrzegany ideał nieograniczonych praw własności. Jeśli chodzi o to, nasze prawo dostępu do gospodarki jest o wiele ważniejsze niż ich „prawo” do paranoi na punkcie kowboju.

Artykuł przetłumaczono z: infowars.com

Reżim Bidena rozdzierający rodziny w stylu sowieckim z nowym planem kapusiów



Pod każdym kamieniem kryją się krajowi terroryści, [według rezydenta Bidena](#), który przygotowuje nowy program kamuflażowy w stylu sowieckim, aby śledzić wszystkich Amerykanów, którzy mogą angażować się w „białą supremację”.

Wysoki rangą urzędnik Białego Domu powiedział niedawno dziennikarzom, że ojciec Huntera próbuje powstrzymać rozprzestrzenianie się bieli, zabijając ją, zanim się zacznie. A jedynym sposobem na to jest zwrócenie członków rodziny przeciwko sobie, a sąsiada przeciwko sąsiadowi.

„Będziemy pracować nad poprawą świadomości społecznej na temat zasobów federalnych, aby zająć się niepokojącym lub zagrażającym zachowaniem, zanim nastąpi przemoc”, wskazała ta osoba, sugerując, że rząd federalny planuje wydać dużo

pieniędzy na przekształcenie Ameryki w państwo policyjne.

W połączeniu z kampanią Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (DHS) „Jeśli coś zobaczysz, powiedz coś”, plan China Joe polega na przestraszeniu wszystkich w Stanach Zjednoczonych, aby potępili swoich rodziców, rodzeństwo, współpracowników lub kogokolwiek za mówienie rzeczy, które są „obraźliwe”, jako że złośliwie brzmiące słowa mogą prowokować przemoc.

„Polega to na tworzeniu kontekstów, w których ci, którzy są członkami rodziny, przyjaciółmi lub współpracownikami, wiedzą, że istnieją ścieżki i drogi do zgłaszania obaw i szukania pomocy dla tych, którzy postrzegali jako radykalizujących i potencjalnie radykalnych wobec przemocy”. dodał urzędnik.

Biali konserwatyści i liberałowie będą celem łapanek Xidena

Odkąd został „zainaugurowany”, Beijing Biden gadał czasami o „białej supremacji” i „politycznym ekstremizmie”. W wielu przypadkach było to nieco niespójne, ponieważ wyraźnie miał problemy z odczytaniem telepromptera, ale ogólny sentyment był taki, że *biały jest zły, a rząd jest dobry*.

Zwolennicy martwicy mózgu China Joe dopingowali to, wierząc, że dotyczy to tylko białych *konserwatystów*, ale oświadczenia urzędnika sugerują, że biali ludzie wszystkich politycznych barw są teraz celem.

W końcu najbardziej brutalni biali w całym roku 2020 byli skrajnie lewicowymi pionkami Antify i Black Lives Matter (BLM), którzy pomagali niszczyć sklepy Target i palić firmy należące do czarnych, wspierając George’a Floyda i Breonnę Taylor.

„Jest to strategia, która jest agnostyczna w stosunku do ideologii politycznej lub poza spektrum” – wyjaśnił dalej lokaj Białego Domu na temat programu. „Ważne jest, gdy

jednostki przyjmują swoje polityczne lub inne żale i zamieniają je – niedopuszczalnie, bezprawnie – w brutalne działania”.

Agencje wywiadowcze mają również za zadanie bacznie przyglądać się białym, aby upewnić się, że nie wypadnie zbyt daleko, zwłaszcza teraz, gdy Stany Zjednoczone są otwartą republiką bananową kontrolowaną przez fałszywego „prezydenta”, który niezaprzeczalnie ukradł wybory.

Każdy, kto zwróci na to uwagę i spróbuje rozwiązać problem, może zostać złapany przez jednego z popleczników Xidena – oczywiście wszystko po to, by zapobiec „terroryzmowi wewnętrznemu”.

Reżim wskazał, że pozostaje „skupiony” na powstrzymaniu wszelkich aktów przemocy popełnianych przez białych, chociaż nie jest jasne, jak zostanie potraktowana przemoc Czarnych.

China Joe również [mocno zainwestował](#) w przekształcenie USA w „cyfrową dyktaturę” poprzez nowe technokratyczne protokoły „przed zbrodnią”, które rzekomo powstrzymają przemoc, zanim jeszcze się pojawi, podobnie jak to zostało przedstawione w filmie *Raport Mniejszości*.

„Inwestujemy w wiele agencji rządowych i odpowiednio je pozyskujemy i prosimy naszych obywateli o udział” – ujawnił dalej urzędnik Białego Domu, używając podobnego języka, jaki rozpowszechniono w Trzeciej Rzeszy.

„Ponieważ ostatecznie chodzi o to, aby bezpieczeństwo wewnętrzne było obowiązkiem każdego obywatela naszego kraju, aby pomóc nam osiągnąć”.

Artykuł przetłumaczono z: naturalnews.com

Rodzinna organizacja non-profit Busha w łóżku z Chinami: grupa powiązana z punktem propagandowym Pekinu



Ameryka nie jest monarchią i w rzeczywistości Stany Zjednoczone narodziły się z buntu przeciwko władzy monarchy.

Jako taka, Ameryka nie powinna ponosić ciężaru ani bawić się dynastiami politycznymi, a jednak mieliśmy je w całej naszej historii.

Rockefellerowie. Rooseveltowie. Kennedych. Clintonowie. Bushowie. I każdy z nich ma swój własny, niepowtarzalny zestaw kuszących, niepowtarzalnych cech. Ale przybyli też ze swoimi szkieletami, jak w przypadku ostatniej z politycznych dynastii, Bushów.

Do tej pory większość dobrze poinformowanych ludzi wie, że Chiny stają się coraz większym konkurentem dla Stanów Zjednoczonych. W rzeczywistości Chiny nie tylko chcą być równe; Chiny chcą być wiodącą globalną potęgą.

Prezydent Donald Trump nie tylko rozumiał zagrożenie, ale traktował je poważnie: Trump walczył z ekspansją Chin na Morzu Południowochińskim, walczył z dominacją handlową Chin i walczył z ingerencją Chin w amerykańskie społeczeństwo.

Ale nawet gdy to zrobił, istniały frakcje działające przeciwko

niemu (i całemu krajowi), które, jak można by pomyśleć, wiedziałyby lepiej. Jak rodzina Bushów.

Raporty Axios:

Axios dowiedział się, że organizacja non-profit powiązana z byłym prezydentem Georgem H. W. Bushem zgodziła się przyjąć 5 milionów dolarów od grupy politycznej w centrum chińskich wysiłków na rzecz wpływu.

Dlaczego to ma znaczenie: *W miarę eskalacji napięć między Stanami Zjednoczonymi a Chinami przywódcy Fundacji George'a H. W. Busha na rzecz stosunków amerykańsko-chińskich wypowiadali się za bliższymi więzami – i krytykując Pekin w niektórych przypadkach, podążyli za linią Chin w niektórych ważnych kwestiach geopolitycznych.*

„Axios uzyskał [pisemną umowę](#), która określa szczegóły dotacji w wysokości 5 milionów dolarów z Fundacji Wymiany Chiny-Stany Zjednoczone dla Fundacji Bush China Foundation, założonej w 2017 roku z błogosławieństwem byłego prezydenta” – kontynuował portal.

A teraz przypomnijcie sobie, że prezydent George W. Bush wcześniej zetknął się z chińskim reżimem. W ciągu kilku miesięcy od objęcia urzędu w 2001 r. (i zaledwie kilka miesięcy przed atakami z 11 września) [Bush stanął w obliczu](#) schwytania 11-osobowej załogi EP-3 Orion, której samolot został zmuszony do lądowania na wyspie Hainan po tym, jak zostali „zamieceni” przez chiński myśliwiec. Chiński samolot rozbił się po wyrzuceniu pilota i zginął na morzu, ale Pekin trzymał amerykańską załogę przez prawie dwa tygodnie. I zdobyli tyle danych z amerykańskiego samolotu szpiegowskiego, ile mogli zebrać.

Wtedy stało się dla niego jasne, że Chiny są rosnącym zagrożeniem i zamierzają w pewnym momencie wyprzedzić Stany Zjednoczone pod względem militarnym i ekonomicznym. Jego agencje wywiadowcze potwierdziły to przez osiem lat

sprawowania urzędu. Informacje te zostały [potwierdzone kiedy opuścił urząd](#).

Dlaczego więc teraz organizacja nosząca jego nazwisko i powiązana z jego rodziną miałaby brać pieniądze od chińskiego podmiotu państwowego, który jest niczym innym jak operacją propagandową w imieniu reżimu ChiCom?

„Jesteśmy dumni z naszego partnerstwa z CUSEF i głęboko doceniamy hojne wsparcie CUSEF” – potwierdził rzecznik Bush China Foundation Leslie Reagan w rozmowie z Axios, zanim stwierdził – śmiesznie – że CUSEF „nie ma żadnego wpływu” na politykę centrum Busha.

„The Bush China Foundation zajęła bardzo silną niezależną postawę w praktycznie wszystkich głównych kwestiach w stosunkach amerykańsko-chińskich; w trakcie tego procesu często krytykowaliśmy chińską politykę i działania, gdy uważamy, że było to zasłużone” – powiedziała.

Ale czekaj – czy chiński podmiot nie jest tylko megafonem dla pekińskich komuchów?

„Znając CUSEF tak jak my, nie kupujemy tej narracji” – powiedziała. „CUSEF nigdy nie starał się wpływać na nasze stanowiska redakcyjne ani naruszać naszej niezależności redakcyjnej”.

Co za mnóstwo śmierdzących rzeczy.

Jest jednak gorzej: dynastia polityczna Bushów nie zniknie w najbliższym czasie. W Teksasie jest pionek, siostrzeniec byłego prezydenta – [George’a P. Busha](#).

Źródła obejmują:

[FoxNews.com](#)

[Axios.pl](#)

